

Litwa. Późnym wieczorem w cmentarnej kaplicy gromadzą się wieśniacy przybyli na „uczta kozła”, czyli **noc Dziadów**. Przewodzący obrzęd **Guślarz** przywołuje duchy zmarłych osób („czyscowe duszeczki” - dusze czyścicowe), które nie mogą po śmierci zaznać wiecznego spoczynku, lecz muszą odbywać karę za błędy i przewinienia popełnione za życia.

Podczas tego obrzędu wzywa się dusze pokutujące, aby powiedziały czego potrzebują, by ich męka się skończyła. W zamian za pomoc dusze udzielają porad, pouczają ich jak żyć. W czasie obrzędu przybywają kolejno: **duchy dzieci Józia i Rózi; widmo Złego Pana, duch młodej pasterki, Zosi**. Dzieci uczą, że aby wejść do nieba, trzeba na ziemi koniecznie zaznać cierpienia. Zły Pan poucza, że do zbawienia konieczne jest miłosierdzie, a pasterka zaznacza, że ludzie, którzy nigdy nie odwzajemnili miłości, nie dostąpią szczęścia w niebie.

Kiedy obrzęd już się kończy, przybywa czwarte widmo - jest to duch młodego mężczyzny, który wskazując ranę na piersi wpatruje się w jedną z wieśniaczek. Ona również patrzy na niego. Dramat kończy wyjście wieśniaków wraz z ową pasterką i widmem z kaplicy. Guślarz nie może odwołać tej zjawy.

Opisując obrzęd Dziadów, poeta formułuje **kanon wartości**, dzięki któremu można dostąpić wiecznego szczęścia. Zgodnie z tym kanonem wartości, dzięki którym stajemy się ludźmi, spełniamy swoje człowieczeństwo to: **cierpienie, współczucie, miłosierdzie, zdolność do odwzajemniania uczuć, miłość**. W dramacie zostały także ukazane prawdy: po śmierci grzesznicy są skazani na pokutę; istnieje łączność pomiędzy światem zmarłych i żywych; pokuta często przebiega na ziemi (tak jest w przypadku Złego Pana); żywi mogą pomóc zmarłym, a ci w zamian mogą pouczać, jak żyć, by po śmierci trafić do nieba.